

niczym warunkiem jest dla nas pozyskanie możności szerokiej organizacji i swobodnej propagandy. Stosunki takie możebne są tylko w kraju, posiadającym rozległe wolności polityczne, wolnym od ucisku zaborczego. Dobrze więc pojęty interes klasowy każe nam się domagać Niezależnej Polski.

Wobec tej rażącej sprzeczności pomiędzy nami a carem Mikołaj II nie znajdzie w nas pokornych dzieci, wyciągających doń błagalne dłonie, znajdzie w nas zaciętych wrogów, przygotowujących się do śmiertelnego pojedynku.

Towarzysze! W walce tej będziemy mieli sojuszników. Proletariat wszystkich krajów, związany z nami węzłami solidarności międzynarodowej, już się za nas wypowiedział. Towarzysze rosyjscy staną z nami do szeregu. Wezwiemy w końcu do walki te miliony różnych ludów, które, jak my, skuci są w kajdanach carskiej niewoli. Przed taką siłą nie ostoi się potęga caratu. A wtedy ze swobodnej piersi swobodnych ludzi zagrzmi okrzyk:

Niech żyje nasza sprawa robotnicza!
Niech żyje wolny polski lud!

Polska Partia Socjalistyczna.

Warszawa, 9 listopada 1894 r.

LOJALNOŚĆ SZLACHECKA

«Przedświt», grudzień 1894, nr 12, str. 26.

Wilno, w listopadzie.

Do «śmietnika» społecznego dorzucić należy jeszcze kilka indywidualiów, mianujących się obywatelami ziemi litewskiej, a siejących w jej zakątkach bezkarnie podłość i zdradę dzięki temu, że z trudnością dosięga ich opinia.

1) Oto przesunęła się w tych dniach wiadomość o niejakim p. Zdzisławie Bychowcu, właścicielu m. Adamkowa w pow. wolkowyskim i posiadłości ziemskiej w Prużańskim, który zdolny był dobrowolnie, sam, pociągając za sobą swoją służbę katolicką, podążyć do cerkwi w Łyskowie, aby złożyć w niej przysięgę nowemu carowi, uznając kościół swój parafialny w Porozowie za zbyt oddalony od swego majątku. O tym samym gorliwcu donoszą, że nie zawahał się wystąpić do marszałka szlachty Wyszesaławcewa z wiernopoddańczą propozycją zebrania wśród szlachty pow. prużańskiego składek na wzniesienie w powiecie pomnika dla cara Aleksandra III.

2) Tendencje takiej samej natury zmanifestował niedawno drugi obywatel z Wołkowyskiego, p. Stanisław Sieheń, właściciel dóbr Zieleniewicze i Krzemienice, zjawiwszy się z własnej inicjatywy na uroczystość poświęcenia cerkwi w Żarnej i przyjąwszy udział w urządzonym z tego powodu przyjęciu u marszałka szlachty Bielankowa.

3) Obok tego, kilku obywateli z okolicy Świsłoczy tegoż powiatu, w szeregu których stali bracia Edward i Ignacy Rudziejewscy, bez przymusu dla dogodzenia asesorowi, podążyli na «panichidę» za cara do miejscowej cerkwi.

Czyż nie zasługują na piętno nikkczemności tacy «lojaliści»!

Rom.

TOWARZYSZE!

«Robotnik» nr 6, str. 1, z 24 grudnia 1894.

Pół roku minęło od czasu, gdyśmy w ręce wasze oddali pierwszy numer «Robotnika». Partia nasza, odczuwając potrzebę stałego organu, wyrażającego interesy klasy robotniczej u nas, założyła to pismo. Liczne dowody zaufania, otrzymane przez nas w ciągu tego półrocza od towarzyszy z różnych stron kraju, wyrazy sympatii, którymi spotkali nas towarzysze za granicą, rozpowszechnienie «Robotnika» w niepraktykowanej dotychczas dla pisma nielegalnego ilości, wszystko to dowiodło nam, żeśmy dobrze zrozumieli potrzeby ruchu robotniczego i że kierunek «Robotnika» odpowiada interesom klasy robotniczej. Nie będziemy tu mówili o trudnościach, któreśmy musieli przewycięzać, o przeszkodach, nam stawianych. Każdy, kto zna choć trochę nasze warunki polityczne, kto wie, z jaką wściekłością rząd walczy z wszelkimi przejawami samowiedzy ludu roboczego, doskonale oceni naszą pracę w tym względzie. Teraz, ufni w sympatię, którą potrafił «Robotnik» pozyskać w szerokich masach robotniczych, ufni w doświadczenie własne, nabyte w walce ubiegłej, postanowiliśmy ulepszyć organizację wydawnictwa i usunąć te niedogodności, które wynikały z warunków konspiracyjnych przy terażniejszej organizacji, jak zbyt późne umieszczanie różnych wiadomości, zbyt pobieżne, z powodu braku miejsca, traktowanie omawianych kwestyj.

Lecz wszelkie ulepszenia wymagają czasu, będziemy więc zmuszeni zrobić przerwę w wydawnictwie; zamiast zaś następ-